

Sygn. akt I C 1611/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 lutego 2021 roku

Sąd Rejonowy w Kłodzku Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia Eliza Skotnicka

Protokolant: p. o. prot. sęd. Anna Ludwiniak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 16 lutego 2021 roku w Kłodzku

sprawy z powództwa T. P.

przeciwko (...) Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę 5 166 zł

I. zasądza od strony pozwanej (...) Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powodowa T. P. kwotę 5 166 (pięć tysięcy sto sześćdziesiąt sześć 00/100) zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od 11 stycznia 2020 roku do dnia zapłaty;

II. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda 2 767 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Sygn. akt I C 1611/20

UZASADNIENIE

Powód T. P. domagał się zasądzenia od strony pozwanej kwoty 5166,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 11 stycznia 2020 r. oraz kosztami procesu, w uzasadnieniu pozwu wskazując, że 31 lipca 2019 r. doszło do kolizji drogowej, w wyniku której uszkodzeniu uległ samochód marki S. (...) o nr rej. (...), należący do M. M.. Sprawca szkody był ubezpieczony u strony pozwanej od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. W związku z likwidacją szkody poszkodowany na okres od 2 sierpnia 2019r. do 23 sierpnia 2019r. wynajął od powoda samochód zastępczy marki F. (...) nr rej. (...), uzgadniając stawkę dobową w wysokości 250 zł + 23%VAT. Powód 3 września 2019 r. wystawił poszkodowanej fakturę VAT nr (...) na kwotę 6457,50 zł. Poszkodowany wynajął pojazd u powoda ponieważ pojazd został jemu zapewniony na cały czas likwidacji szkody, bez konieczności autoryzowania czasu najmu oraz bez obowiązku ponoszenia dodatkowych opłat. Powód nabył wierzycelność przysługującą poszkodowanemu wobec pozwanego zakładu ubezpieczeń z tytułu odszkodowania za szkodę wynikającą z konieczności najmu pojazdu zastępczego i pismem z 3 września 2019r. zgłosił swoje roszczenia. Pozwany jako ubezpieczyciel odpowiedzialności cywilnej pojazdu sprawcy tej kolizji uznał roszczenie co do zasady i wypłacił powodowi kwotę 1291,50 zł. Powód pismem z 19 grudnia 2019r. wezwał stronę pozwaną do zapłaty brakującej kwoty 5166,00 zł, strona pozwana odmówiła wypłaty dalszej kwoty.

Strona pozwana (...) S.A. z siedzibą w W. w sprzeciwie od nakazu zapłaty wydanego przez Referendarza Sądowego w Sądzie Rejonowym w Kłodzku 17 września 2020r., w sprawie I Nc 2217/20 wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jej rzecz zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych. Strona pozwana przyznała, że decyzją z 1 października 2019r. przyznała powodowi odszkodowanie w kwocie 1291,50 zł brutto obejmująca koszty najmu pojazdu zastępczego za 14 dni po stawce 92,25 zł brutto. Pozwana wskazała, że sporna między stronami pozostaje zarówno stawka dobowa najmu, jak i czas jego trwania. Ponadto pozwana zarzuciła,

że proponowała poszkodowanemu możliwość zorganizowania pojazdu zastępczego na korzystnych warunkach i przekazała mu cenniki stawek czynszu, a ponadto poinformowała, że jeżeli poszkodowany skorzysta z oferty innego przedsiębiorcy to koszty najmu będą refundowane tylko do wysokości stawek wskazanych w przesłanych cennikach. Zdaniem pozwanej stawka 307,50 zł brutto za pojazd marki f. (...) klasy C była zawyżona.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

31 lipca 2019 r. doszło do kolizji drogowej, w wyniku której uszkodzeniu uległ samochód marki S. (...) o nr rej. (...) należący do J. L. i M. M.. Sprawca szkody był ubezpieczony u strony pozwanej od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. M. M. zawarł 2 sierpnia 2019r. z powodem umowę najmu pojazdu zastępczego, na podstawie której wynajął od powoda samochód zastępczy marki F. (...) nr rej. (...), uzgadniając stawkę dobową w wysokości 250 zł netto. Umowa najmu nie obciążała poszkodowanego wpłatą własną, kaucją, nie zawierała też limitu czasu trwania najmu oraz limitu kilometrów. Zgodnie z umową rozliczenie najmu pojazdu miało nastąpić poprzez bezpośrednie rozliczenie się wynajmującego z ubezpieczycielem OC sprawcy szkody, tj. (...) w związku z kolizją drogową z 31 lipca 2019 r. Rozliczenie to obejmować miało wyłącznie uzasadniony czas braku możliwości korzystania przez najemcę z jego samochodu. Powód 3 września 2019 r. wystawił poszkodowanej fakturę VAT nr (...) na kwotę 6457,50 zł, za najem pojazdu na okres 21 dni tj. od 2 sierpnia 2019r. do 23 sierpnia 2019r., płatną przelewem w terminie 7 dni.

Powód T. P. zawarł z M. M. w dniu 3 września 2019 r. umowę cesji wierzytelności – prawa do zwrotu kosztów z tytułu najmu auta zastępczego przysługującą poszkodowanemu wobec pozwanego zakładu ubezpieczeń z tytułu odszkodowania OC za szkodę likwidowaną pod numerem (...).

Powód pismem z 3 września 2019 r. wezwał stronę pozwaną do zapłaty 6457,50 zł, do pisma dołączono fakturę, umowę najmu, umowę cesji, pełnomocnictwo oraz oświadczenie poszkodowanego o konieczności najmu auta zastępczego. Pismo zostało doręczone pozwanej 26 września 2019r.

Strona pozwana decyzją z 1 października 2019 r. poinformowała powoda o przyznaniu odszkodowania w wysokości 1291,50 zł, wskazując że łącznie uznany czas najmu pojazdu wynosi 14 dni, w tym 6 dni od dnia wynajęcia do dnia poinformowania o rozliczeniu szkody, 7 dni na zagospodarowanie wraku, 1 dzień świąteczny. Ponadto pozwana wskazała, że okres 7 dni od przekazania informacji o kwalifikacji szkody jako całkowitej jest wystarczający i winien być uwzględniony w refundowanym okresie użytkowania auta zastępczego. Pozwana dokonała weryfikacji stawki dobowej wynikającej z umowy z 250 zł netto do 75 zł netto (92,25 zł brutto) za pojazd klasy C zgodnie z instrukcją wynajmu pojazdu zastępczego, która została przekazana poszkodowanemu.

Powód pismem z 19 grudnia 2019 r. wezwał stronę pozwaną do zapłaty brakującej kwoty 5166,00 zł w terminie 7 dni od otrzymania wezwania. Pismo to doręczono stronie pozwanej 7 stycznia 2020r. Strona pozwana pismem z 10 stycznia 2020r. odmówiła wypłaty dalszej kwoty odszkodowania.

Okoliczności bezsporne.

M. M. i J. L. potrzebowali samochodu zastępczego, gdyż tuż po zdarzeniu musieli jechać do lekarza do W.. Poszkodowani potrzebowali pojazdu 7 osobowego, gdyż mają dwoje dzieci, a ponadto często jeżdżą wspólnie z dziećmi i swoimi rodzicami. M. M. pracuje w R., do pracy dojeżdża samochodem swoim albo z kolegą. M. M. zgłosił szkodę przez infolinię w dniu zdarzenia i prosił o zapewnienie pojazdu zastępczego, informował że zależy mu na aucie typu van dla siedmiu osób. Pracownik strony pozwanej z infolinii zapewniał, że do południa następnego dnia pojazd zostanie podstawiony do miejsca zamieszkania poszkodowanych. Poszkodowany oczekiwał na dostarczenie auta zastępczego, lecz nie zostało ono dostarczone, a ubezpieczyciel nie skontaktował się z poszkodowanymi. Dopiero, gdy poszkodowany zadzwonił ponownie na infolinię, dowiedział się, że ubezpieczyciel nie ma możliwości zorganizowania takiego pojazdu, jakiego oczekują poszkodowani i zaproponował poszkodowanemu 100 zł na dojazdy do pracy. M. M. poczuł się zignorowany przez ubezpieczyciela. Przez portal społecznościowy znalazł ofertę powoda, który zaoferował

poszkodowanemu pojazd siedmioosobowy. W ocenie poszkodowanego była to jedyna firma, która miała w ofercie taki samochód.

Strona pozwana 14 sierpnia 2019r. wypłaciła poszkodowanemu 8300 zł tytułem odszkodowania za całkowitą szkodę w pojeździe.

M. M. i J. L. sprzedali pojazd w stanie uszkodzonym. M. M. cały czas poszukiwał ofert sprzedaży samochodów siedmioosobowych. Niezwłocznie po zakupie innego pojazdu w dniu 23 sierpnia 2019r. poszkodowany zwrócił pojazd zastępczy.

Dowód:

- zeznania świadka J. L. k. 80;

- zeznania świadka M. M. k. 81.

W tak ustalonym stanie faktyczny Sąd zważył, co następuje:

Powództwo jako zasadne podlegało uwzględnieniu w całości.

Według art. 822 § 1 k.c., powstanie obowiązku zapłaty przez zakład ubezpieczeń (ubezpieczyciela) odszkodowania z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakłada powstanie odpowiedzialności ubezpieczonego, czyli samego ubezpieczającego lub osoby, na której rzecz ubezpieczający zawarł umowę ubezpieczenia, za szkody wyrządzone osobom trzecim. Zobowiązanie do zapłaty odszkodowania z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ma więc ze swej istoty charakter akcesoryjny, tylko zatem wtedy, gdy ubezpieczony stanie się zgodnie z przepisami prawa cywilnego odpowiedzialny za szkodę wyrządzoną osobie trzeciej, dochodzi do powstania odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń wobec tej osoby z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Zakres odpowiedzialności ubezpieczonego wobec osoby trzeciej wyznacza co do zasady zakres odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej (por. np. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 2005 r., III CZP 99/04, OSNC 2005, nr 10, poz. 166 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2002 r., II KKN 353/99, nie publ.). Akcesoryjny, wynikający z art. 822 § 1 k.c., charakter zobowiązania ubezpieczyciela z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej potwierdzają w odniesieniu do obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych przepisy art. 23, 34, 35 i 36 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 ze zm. - dalej: "ustawa o ubezpieczeniach obowiązkowych" lub "u.u.o."). W myśl tych przepisów, na podstawie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, do której zawarcia obowiązany jest posiadacz bezpośrednio eksploatujący pojazd (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 2005 r., III CZP 99/04), zakład ubezpieczeń jest zobowiązany, w granicach ustalonej sumy gwarancyjnej, do zapłaty odszkodowania za szkodę na osobie lub w mieniu wyrządzoną w związku z ruchem pojazdu, objętą odpowiedzialnością posiadacza (art. 436 § 1 zdanie pierwsze lub art. 436 § 1 zdanie drugie k.c.). Odpowiedzialność za szkody wyrządzone ruchem wszelkich pojazdów mechanicznych oparta została na zasadzie ryzyka (art. 436 k.c. w związku z art. 435 k.c.). Uzasadnieniem tej zaostrożonej odpowiedzialności jest przede wszystkim szczególnie i wzmożone niebezpieczeństwo jakie wiąże się z użyciem tych środków komunikacji.

W tak ukształtowanej odpowiedzialności posiadacza pojazdu mechanicznego przesłanki stanowią powstanie szkody w mieniu lub na osobie, spowodowanie szkody przez ruch mechanicznego środka komunikacji, oraz związek przyczynowy między szkodą a ruchem pojazdu. Szkada wywołująca odpowiedzialność z tytułu ryzyka musi być wyrządzona przez ruch mechanicznego środka komunikacji. Ponadto pomiędzy działaniem sprawcy szkody a skutkiem tego działania musi zachodzić związek przyczynowy (opisany w art. 361 kc). W Świetle tego zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa swojego działania.

Szkodą w mieniu jest wszelki uszczerbek majątkowy. Przy ustaleniu wysokości szkody należy posługiwać się przyjętą w piśmiennictwie i orzecznictwie teorią różnicy. Oznacza to, że dla ustalenia wysokości szkody zestawia się obecną wartość samochodu z tą, jaką by on przedstawiał gdyby nie było wypadku (tak, G. Bieniek, Odpowiedzialność cywilna za wypadki drogowe, Warszawa 2006 str.140). Zasada pełnego odszkodowania w ujęciu kodeksu cywilnego przejawia się w tym, że naprawienie szkody obejmuje zarówno straty jakie poszkodowany poniósł, jak i korzyści które mógł osiągnąć gdyby mu szkody nie wyrządzono. Zgodnie z art. 361 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność za normalne następstwa działania lub zaniechania z którego szkoda wynikła.

Podkreślić należy, że zgodnie poglądem Sądu Najwyższego wyrażonym w wyroku z dnia 8 września 2004r., w sprawie IV CK 672/03 za normalne następstwo zniszczenia pojazdu służącego poszkodowanemu do prowadzenia działalności gospodarczej należy uznać konieczność czasowego wynajęcia pojazdu zastępczego w celu kontynuowania tej działalności w okresie, gdy szkoda nie została jeszcze naprawiona. Postulat pełnego odszkodowania przemawia więc za przyjęciem stanowiska o potrzebie zwrotu przez ubezpieczyciela tzw. wydatków koniecznych, potrzebnych na czasowe używanie zastępczego środka komunikacji w związku z niemożliwością korzystania z niego wskutek zniszczenia, z tym że tylko za okres między dniem zniszczenia a dniem w którym poszkodowany może nabyć analogiczny pojazd, **nie dłuższy jednak niż za czas do zapłaty odszkodowania**. Okoliczność, iż koszty wynajęcia pojazdu zastępczego przekroczyły cenę nowego samochodu, nie może automatycznie przesądzać o istnieniu przyczynienia się poszkodowanego do powiększenia rozmiaru szkody.

W oparciu o powołane orzeczenia należało podzielić pogląd powoda, że pełne odszkodowanie w niniejszej sprawie obejmować powinno rzeczywiście poniesione i uzasadnione koszty najmu pojazdu. Powód domagał się zasądzenia kosztów najmu pojazdu zastępczego za okres 23 dni według stawki 250 zł netto. W ocenie Sądu wskazana stawka choć dość wysoka nie została jednak rażąco zawyżona, mając na uwadze ceny rynkowe obowiązujące na terenie powiatu (...), gdzie zamieszkuje poszkodowana i jej partner. Podkreślić należy, że wprawdzie strona pozwana podczas zgłoszenia szkody zaproponowała poszkodowanym bezgotówkowy najem pojazdu zastępczego i zobowiązała się zorganizować pojazd zastępczy o podobnych parametrach, czyli siedmioosobowy, lecz następnego dnia, pomimo tych zapewnień, nie tylko pojazd taki nie został poszkodowanym dostarczony, ale nawet nie poinformowano poszkodowanych o przyczynach tej sytuacji. Dopiero, gdy M. M. zadzwonił do ubezpieczyciela uzyskał informację, że nie mają możliwości zapewnienia poszkodowanym pojazdy typu van siedmioosobowego.

W takiej sytuacji M. M. w Internecie znalazł firmę powoda, która zaoferowała poszkodowanym pojazd zastępczy spełniających ich wymagania. Podkreślić ponadto należy, że powód zapewnił poszkodowanym pojazd zastępczy na cały okres trwania postępowania likwidacyjnego do czasu wypłaty odszkodowania i jeszcze na tydzień dłużej do czasu zagospodarowania wraku i zakupu nowego pojazdu. Tymczasem stanowisko pozwanej w zakresie uznania okresu na jaki jej zdaniem najem pojazdu zastępczego był uzasadniony budzi poważne zastrzeżenia. Strona pozwana dokonała subiektywnego wyliczenia okresu najmu, według którego wyliczyła 6 dni od dnia wynajęcia do dnia poinformowania o rozliczeniu szkody, 7 dni na zagospodarowanie wraku, 1 dzień świąteczny. Podkreślić należy, że pozwana wypłaciła odszkodowania z tytułu całkowitej szkody w pojeździe w dniu 14 sierpnia 2019r., a zatem od dnia zgłoszenia szkody 31 lipca 2019r. do dnia wypłaty odszkodowania upłynęło 14 dni. Przyjmując, że poszkodowani musieli jeszcze sprzedać wrak pojazdu uszkodzonego i znaleźć ofertę sprzedaży samochodu o podobnych parametrach, czyli siedmioosobowy (co jak zeznał M. M. nie było łatwe), to czas trwania okresu najmu wynoszący 23 dni nie był nadmiernie długi. Według stanowiska strony pozwanej poszkodowani mieli prawo korzystać z pojazdu zastępczego wyłącznie w okresie 14 dni czyli od 2 sierpnia 2019r. do 16 sierpnia 2019r., podczas gdy odszkodowanie wpłacono dopiero 14 sierpnia 2019r. Pozwana nie wyjaśniła przy tym dlaczego nie uwzględniła okresu najmu od dnia zawarcia umowy najmu do dnia wypłaty odszkodowania, podczas gdy to właśnie momenty wypłaty odszkodowania, a nie kwalifikacja szkody jako całkowitej, ma decydujące znaczenie w odniesieniu do zasadności korzystania z pojazdu zastępczego. Zatem od dnia przyznania odszkodowania należy doliczyć poszkodowanym jeszcze uzasadniony czas na sprzedaż wraku i zakup innego pojazdu. Jednocześnie strona pozwana sama przyznała, że najmem był zasadny przez 7 dni na zagospodarowanie wraku i 1 dzień świąteczny, czyli dodatkowo 8 dni. Stąd okres najmu do 22 sierpnia 2019r. był w pełni uzasadniony. Poszkodowani zwrócili pojazd zastępczy w dniu 23 sierpnia 2019r., niezwłocznie po nabyciu

innego pojazdu. Stanowisko pozwanej budzi poważne zastrzeżenia, można bowiem zakładać, że gdyby poszkodowani skorzystała z oferty pozwanej dotyczącej korzystania z pojazdu zastępczego, zostaliby pozbawieni prawa korzystania z tego pojazdu już po 14 dniach, a zatem pozwana nie zapewniłaby im pojazdu zastępczego na cały okres trwania postępowania likwidacyjnego, a uwzględniony czas na zagospodarowanie wraku i zakup nowego pojazdu od chwili wypłaty odszkodowania wyniósłby 2 dni.

Powód zapewnił poszkodowanym pojazd zastępczy niezwłocznie tj. już w dniu zgłoszenia zapotrzebowania na tego typu siedmioosobowy pojazd i bez jakichkolwiek ograniczeń, na cały okres trwania postępowania likwidacyjnego do czasu zakupu innego pojazdu, przejmując jednocześnie ryzyko związane z dochodzeniem od ubezpieczyciela zwrotu poniesionych kosztów z tym związanych.

Bezspornie poszkodowani korzystali z samochodu zastępczego 23 dni i w dniu, gdy nabyli inny pojazd, zakończony został najem tego pojazdu zastępczego. Zdaniem Sądu strona pozwana bezpodstawnie ustaliła uzasadniony jej zdaniem czas trwania najmu, a przyjęte przez pozwaną wyliczenie tego czasokresu nie odnosiło się do daty wypłaty odszkodowania. W ocenie Sądu stawka za dobę 307,50 zł brutto, choć wysoka, to nie odbiegała o średnich stawek rynkowych obowiązujących w tym czasie w odniesieniu do pojazdów o szczególnych parametrach, jakim jest samochód typu van siedmioosobowy. Podkreślić należy, że pozwana nie była w stanie zorganizować poszkodowanym pojazdu zastępczego tego typu, dlatego poszkodowani zmuszeni byli znaleźć ofertę najmu na własną rękę.

Z powyższych względów Sąd uznał za zasadne żądanie zapłaty czynszu najmu pojazdu zastępczego za okres 23 dni przy stawce 307,50 zł brutto.

Mając powyższe na uwadze uwzględniono powództwo w całości przyjmując, że uzasadnione koszty najmu pojazdu zastępczego powinny wynosić 6457,50 zł brutto, a skoro strona pozwana koszty te zapłaciła do kwoty 1291,50 zł, do zapłaty pozostała kwota 5166,00 zł.

Jednocześnie Sąd orzekł o należnych odsetkach ustawowych od zgłoszonego roszczenia w oparciu o art. 481 § 1 k.c., 455 k.c. oraz art. 817 k.c. i 14 ust. 1 uoc w myśl którego zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. W przedmiotowej sprawie powód pismem z dnia 3 września 2019 r., doręczonym 26 września 2019r. wezwał pozwaną do zapłaty kwoty objętej fakturą. Szkada w tym zakresie powinna być naprawiona najpóźniej do dnia 26 października 2019 r. Strona pozwana wydała decyzję o uznaniu części roszczenia w dniu 1 października 2019r. Powód pismem z 19 grudnia 2019r., doręczonym 7 stycznia 2020r., wezwał pozwaną ponownie do zapłaty reszty świadczenia objętego fakturą wyznaczając termin 7 dni, lecz pozwana pismem z 10 stycznia 2020r. odmówiła wypłaty dalszego odszkodowania. niemniej jednak odsetki ustawowe za opóźnienie należą się od dnia 19 stycznia 2020 r. Pozwana pozostawała w opóźnieniu w spełnieniu świadczenia od 26 października 2019r., skoro powód domagał się odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 11 stycznia 2020r., to Sąd był związany zadaniem pozwu i zgodnie z art. 321 k.p.c. nie mógł orzec ponad żądanie.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. obciążając stronę pozwaną w całości kosztami poniesionymi przez powoda w łącznej wysokości 2767 zł, w tym opłata sądowa od pozwu w kwocie 400 zł; kwota 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, kwota 2214 zł tytułem kosztów wynagrodzenia pełnomocnika tj. 1800 zł + VAT i 153 zł tytułem kosztów dojazdu pełnomocnika na rozprawę z W. do K..